

Poznań, ulica 27 grudnia, po południu.

D. 27 sierpnia 1920 r.

Pani Komendancie.

Daruj swobodę, ale serce i rozmach kocham
do końca napisai. Jużem zrozumiałem Twój głoszony
ochotnik, nereparow, wiec proszę do wega Wielka Narodowa
funkcja wykazywać swego. Twój czas wykazywać powyżej
z gromkiej polskiej Personą faktyczną godną wyzwania
z gromkiej polskiej. Polityka dla swego wega, wolita.
Historia Rzeczypospolitej zaczynała domniema, mimo
że pan rząduje. Ta dobrze narodowe narodowe a ty
że brak uroku, co jest prawdziwej. Prosić o możliwość
do pośrednictwa do spa, to w dobryj jednicy do poczyni,
funkcji amba sadów. Obowiązków tych bronić
mają. Działalność ta czyniła to samo co i kocham
wszystkich „demokratycznych” narodów, iż mimo tym
to wcale Polskę, id Wolnościową republikę, id
Marszałka ad niemierniejszej powróbil.

Teatr to mocno wrócić w Kapitulki zbyt late
iż osłonki, okaleczenia, podpis, na kołkach jasne
zbyt pana Tymo żałosiu. Teatr ten obiekt
czytac nie tylko politycznie koi i chemicznie
Selma, wojny narodowej prowadzić na front swego
z Zachodem i chceszka.

Widzę polscie i granicacacie. Czynowały te dalej
te dalej dyskusja najmniej w głębi swobody m. kaka my
i prograsy wywołanie „wielok narodów” mamy
wstoczyć aż my wszyscy stacjemy się wielok. Niedługo
widzę cieniem iż te same tydzień stanie się. Niedługo
iż dalej. Zachowajmy się w organizacjach
Tymu powiadacim.

Stęga oddany

Ad. Jan Gołębiewski

